

EWA KROJEC

ur. 1950; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt Lublin. Opowieść o mieście, targ, dworzec autobusowy, Podzamcze

Teren obecnego dworca PKS na Podzamczu w Lublinie

Tu był targ. Dworca nie pamiętam, chyba [go] nie było. Mniej było autobusów. Może gdzieś tam coś było, bo jeździło się takimi autobusami, „ogórki” się mówiło o [nich], bo miały taki kształt. Ale ja pamiętam targ. Na targu budki. Oczywiście pamiętam budki ze słodyczami, już wtedy byłam chyba w szkole podstawowej, bo wtedy się te słodycze [jadło], więc [miałam] może 7-8 lat. [Targ] bardziej wchodził na teren [obecnego] dworca, bo tu stały budki, [w których] były sprzedawane cukierki „rybki”, malutkie cukierki w słoikach, w kształcie rybki, można było na sztuki kupić te cukierki; i były jeszcze cukierki „raczki”, to takie poduszeczki w paseczki, też były w słoikach. Jak miałam jakieś grosze, to leciałam tam po te cukierki. Nie było PKS-u, bo jak cyrk przyjeżdżał, to tam stał. Będąc dzieckiem, uciekałam z domu i poszłam do cyrku, może było gdzieś słabo ogrodzone i w jakiś sposób się tam dostałam. Przedstawienie musiało być w nocy, bo wracałam, [gdy] ciemno już było. Wróciłam do domu i oczywiście lanie dostałam za to, że mnie szukano wszędzie i nie było wiadomo gdzie [jestem]. Ponieważ miałam babcię, która bardzo mnie kochała, [to] przed karami rodziców czy jak gdzieś coś przeskrobałam zawsze mnie broniła i gdzieś mnie schowała.

Data i miejsce nagrania	2012-05-17, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"